

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach oddalił wniosek R. K. o ustanowienie na jej nieruchomości służebności przesyłu na rzecz każdoczesnego właściciela linii energetycznej zlokalizowanej na tej nieruchomości, a będącej aktualnie własnością (...) S.A. Jednocześnie zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania (...) S.A. z siedzibą w L. kwotę 257 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

W sprawie ustalono, że R. K. jest właścicielką nieruchomości, obecnie oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 379 (dawniej numer ewidencyjny (...)), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...). Własność nieruchomości wnioskodawczynie nabyła od J. i C. małżonków M. na podstawie umowy darowizny zawartej w dniu 31 stycznia 1996 r. Przez nieruchomość wnioskodawczynie przebiega linia energetyczna średniego napięcia, przy czym na działce posadowiony jest słup. Urządzenia te są własnością (...) S.A.

Ustalono, że Wojewódzkie Biuro (...) w Ł., decyzją z dnia 30 grudnia 1980 r., zatwierdziło miejsce i warunki realizacji inwestycji, plan realizacyjny oraz udzieliło Zakładowi (...) w Ł. pozwolenia na budowę inwestycji obejmującej linię energetyczną napowietrzną 110 kV R.-L.. Projektowana linia miała przebiegać m.in. przez nieruchomość będącą obecnie własnością R. K..

Odbiór techniczny linii nastąpił w dniu 15 października 1982 r. Powołana do odbioru komisja wnioskowała o przekazanie linii do eksploatacji z dniem 15 listopada 1982 r. Od momentu oddania linii do eksploatacji pracownicy zakładu energetycznego wykonywali zabiegi eksploatacyjne. Raz w roku dokonywali oględzin, a raz na pięć lat przeglądu linii, który wymaga wejścia na słup. W przypadku nie ogrodzonych działek czynności te były wykonywane bez wiedzy i zgody właściciela. W przypadku nieruchomości wnioskodawczynie przeprowadzono malowanie słupa energetycznego.

W dniu 10 marca 1959 r. do rejestru przedsiębiorstw państwowych zostały wpisane Zakłady (...) z siedzibą w W.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...), któremu przydzielono składniki mienia pochodzące z podziału Centralnego O. Energetycznego w W.. W 1993 r. Zakład (...) został przekształcony w spółkę akcyjną Skarbu Państwa - (...) S.A. w Ł.. W dniu 30 czerwca 2007 r. doszło do aportowego zbycia części przedsiębiorstwa spółki, w tym służebności, na rzecz (...) sp. z o.o., która od 2008 r. prowadziła działalność pod firmą (...) sp. z o.o. W dniu 31 sierpnia 2010 r. nastąpiło przejście tej spółki przez (...) S.A. z siedzibą w L..

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy ocenił, że zasadność wniosku podlega ocenie przez pryzmat unormowań zawartych w przepisach art. 305¹ i n kc. Stwierdził przy tym, że wniosek nie może zostać uwzględniony wówczas, gdy przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu na podstawie tytułu prawnego. Uczestnik postępowania wykazując swe uprawnienie do korzystania z nieruchomości wnioskodawców powołał się na decyzję Wojewódzkiego Biura (...) w Ł. z dnia 30 grudnia 1980 r. udzielającą Zakładowi (...) w Ł. pozwolenia na budowę linii energetycznej powietrznej 110 kV R.-L.. W dacie wydania decyzji obowiązywała Ustawa z dnia 24 października 1974 r. Prawo budowlane (Dz.U. Nr 38, poz. 229 ze zm.), która w art. 29 ust. 5 ustanowiła warunek wydania pozwolenia na budowę w postaci wykazania prawa do dysponowania nieruchomością. Prawo do dysponowania nieruchomością w rozumieniu art. 29 ust. 5 Prawa budowlanego oceniano według przepisów prawa cywilnego. Przyjmowano, że może ono wynikać zarówno z prawa własności i innych praw rzeczowych, też z umowy najmu lub dzierżawy bądź innych stosunków zobowiązaniowych, jeżeli wynikało z nich prawo użycia nieruchomości na cele budowlane. Na podstawie faktu wydania pozwolenia na remont linii energetycznej Sąd Rejonowy wywnioskował, że inwestor legitymował się prawem do dysponowania nieruchomościami, na których linia została posadowiona. Nie można bowiem zakładać, że decyzja administracyjna została wydana wbrew wymogowi wynikającemu z art. 29 ust. 5 Prawa budowlanego, tj. z rażącym naruszeniem

prawa. Upływem czasu należy tłumaczyć niemożność skompletowania dokumentów potwierdzających uprawnienie przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania z nieruchomości, na których posadowiono linię. Powyższa konstatacja uzasadniała oddalenie wniosku jako bezzasadnego.

Nawet gdyby poglądu powyższego nie podzielić, to należałoby stwierdzić, że uczestnik postępowania korzysta ze służebności przesyłu nabytej w drodze zasiedzenia, które nastąpiło z uwagi na posiadanie nieruchomości w zakresie służebności przez 20 lat. Sąd przyjął, że posiadanie było wykonywane w dobrej wierze, albowiem w toku postępowania nie obalono domniemania wynikającego z przepisu art. 7 kc. Sąd omówił także pozostałe przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej.

Sąd Rejonowy uzasadnił także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów, a to przez odwołanie do przepisu art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła wnioskodawczyni. Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

- "naruszenie przepisów prawa procesowego art. 13 par. 2 kpc w zw. z art 6 kc w zw. z art. 386 par 4 kpc, przez bezzasadne oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, z uwagi na brak wykazania przez uczestnika postępowania tytułu prawnego do nieodpłatnego korzystania z gruntu, w tym brak wykazania prawa służebności przesyłu, nabytego w drodze zasiedzenia, co uzasadnia zasadność zgłoszonego wniosku o ustanowienie powyższego prawa za wynagrodzeniem oraz nie rozpoznanie istoty sprawy następstwem oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez wnioskodawczynię we wniosku w pkt 3 i 4 o dopuszczenia biegłych sądowych, celem wytyczenia na gruncie pasa służebności i wyliczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności, a także dopuszczenia biegłego z zakresu geodezji zgłoszonego na rozprawie dnia 23 września 2013 roku celem ustalenia aktualnego numeru działki gruntu, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...) przez Sąd Rejonowy w Pabianicach Wydział Ksiąg Wieczystych,

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 292 kc w zw. z art. 172 kc w zw. z art. 176 kc w zw. z art. 175 kc oraz art. 305(1) kc - 305(4) kc przez ich błędne zastosowanie, z uwagi na brak spełnienia w niniejszej sprawie przesłanki korzystania z urządzeń z wolą wykonywania władztwa dla siebie, w tym brak spełnienia przesłanki korzystania z urządzeń posadowionych na gruncie wnioskodawczym we własnym imieniu przez czas niezbędny do nabycia służebności gruntowej.

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 292 kc w zw. z art. 45 kc w zw. z art. 44 kc, gdyż przez zasiedzenie może być nabyte jedynie trwale i widoczne urządzenie, a pas technologiczny i strefy ochronne uregulowane rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w „sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych” [Dz. U. z dnia 19 marca 2003r. nr 47 poz. 401], rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymywania tych poziomów (DZ U. za 2003 Nr 192 poz. 1883 z późn. zm.) Polską Normą PN-E-05100-1 nie należą do kategorii rzeczy majątkowych podlegających zasiedzeniu z odpowiednim stosowaniem art. 172 kc, a nadto nie są widoczne dla otoczenia i nie są trwale związane z gruntem,

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 128 kc, uchylonego ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3 poz. 11) przez jego nie zastosowanie, gdy powyższy przepis do dnia 1 lutego 1989 roku utrzymywał zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, który wykluczał możliwość nabycia przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwa państwowe prawa własności i innych praw rzeczowych, z uwagi na sprawowanie przez przedsiębiorstwa państwowe jedynie zarządu operatywnego mieniem państwowym odpowiadającym w istocie dzierżeniu, a od dnia 1 lutego 1989 roku nie minął 30 letni okres do zasiedzenia służebności na nieruchomości wnioskodawczyni,

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. art. 245 (1) kc w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 13 par. 2 kpc i art. 234 kpc przez ich niezastosowanie, gdyż do przeniesienia ograniczonych praw rzeczowych wymagane jest zawarcie umowy przenoszącej prawo i wpis prawa do księgi wieczystej, a w aktach sprawy brak jest dowodów ustanowienia na

działce wnioskodawczyni prawa służebności oraz dowodów potwierdzających fakt przenoszenia służebności. Zgodnie z art. 234 kpc na uczestniku postępowania spoczywa obowiązek obalenia domniemań wynikających z wpisu do księgi wieczystej, które potwierdzają brak istnienia powyższego prawa i niedopuszczalne jest powoływanie się na domniemania faktyczne, celem obalenia domniemań prawnych wynikających z wpisu do księgi wieczystej

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 1, art. 2, art. 3 ust 1, art. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. Nr 19 poz. 147 z późn. zm.) i art. 355 § 2 kc oraz art. 234 kpc przez ich niezastosowanie, które wykluczają możliwość stosowania domniemań z prawa cywilnego przeciwko domniemaniom wynikającym z księgi wieczystej, Sąd nie wziął pod uwagę faktu niedołożenia przez uczestnika postępowania należytej staranności w przedmiocie ujawnienia praw w księgach wieczystych i celu wprowadzenia ustawy o księgach wieczystych, mającej zabezpieczyć prawidłowego obrotu nieruchomościami.

- naruszenie przepisu prawa procesowego art. 278 kpc w zw. z art. 162 kpc przez jego błędne zastosowanie i oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu geodezji i biegłego do spraw wyliczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności, następstwem czego Sąd nie rozpoznał istotnych okoliczności sprawy skutkujących naruszeniem art. 386 par. 4 kpc,

- naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 kpc przez błędną ocenę materiału dowodowego, w tym pominięcie zeznań wnioskodawczyni na okoliczność: braku podejmowania przez uczestnika postępowania czynności na gruncie w obrębie pasa technologicznego, braku oznaczenia linii energetycznych ze wskazaniem jej właściciela i pasa technologicznego, co wyklucza twierdzenia o trwałym i widocznym korzystaniu z urządzenia w zakresie pasa technologicznego, braku ujawnienia w księdze wieczystej prawa służebności na gruncie wnioskodawczyni,

- naruszenie przepisu prawa procesowego art. 386 § 4 kpc, art. 233 § 1 kpc, art. 1 kpc, art. 228 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 13 § 2 kpc przez ich błędne zastosowanie, z uwagi na fakt, iż na uczestniku postępowania powołującym się na nabycie prawa służebności na gruncie uczestników od przedników prawnych spoczywa ciężar udowodnienia, zarówno faktu nabycia powyższego prawa służebności przez Skarb Państwa, jak i ciężar udowodnienia, iż prawo służebności na gruncie wnioskodawczyni stanowiło przedmiot obrotu - było przenoszone na kolejne przedsiębiorstwa zakłady energetyczne poprzedników prawnych wnioskodawcy. W aktach sprawy brak jest zarówno dowodu nabycia powyższego prawa przez Skarb Państwa, jak i dowodów potwierdzających, iż prawo służebności rzekomo ustanowione na nieruchomości położonej w miejscowości (...) gm. P., działka gruntu Nr (...) dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Pabianicach Wydział Ksiąg Wieczystych, księga wieczysta nr (...) [prawidłowo - (...)] było przenoszone na kolejne zakłady energetyczne, co pozostaje w sprzeczności z zasadą, iż nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada. W powyższym zakresie Sąd w braku dowodów z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów art. 233 § 1 kpc, błędnie stosując domniemania faktyczne art. 231 kpc, obowiązek wskazywania dowodów przez uczestnika postępowania art. 232 kpc, przyjmując fakty z urzędu art. 228 kpc i z naruszeniem zasady ciężaru dowodowego obciążającego uczestnika art. 6 kc, z naruszeniem domniemań prawnych art. 234 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc uznał, iż w skład majątku poprzedników prawnych uczestnika wchodziło prawo służebności na gruncie wnioskodawczyni. W powyższym zakresie Sąd nie wyjaśnił istotnych okoliczności sprawy, czym naruszył art. 386 § 4 kpc, gdyż w braku wykazania przez uczestnika dowodami księgowymi istnienia służebności w majątku jego bezpośrednich poprzedników prawnych w majątku Przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...), majątku Zakładu (...) w Ł., majątku Zakładu (...) w Ł., majątku (...) S.A. w Ł., majątku uczestnika (...) S.A. w Ł. nie można w drodze domniemań faktycznych przyjmować przenoszenia praw. Z naruszeniem przepisów procesowych i w braku materiału dowodowego Sąd przyjął przenoszenie prawa służebności, a uczestnik nie wykazał tego faktu stosowanymi dowodami, co również narusza zasadę nie działania przez Sąd z urzędu, zasadę ciężaru dowodowego,

- naruszenie przepisów prawa z art. 17, 19, 21 ustawy o rachunkowości z dnia 29 września 1994 roku (Dz. U. 121 poz. 591 z późn. zm.) w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 13 par. 2 kpc przez ich błędne zastosowanie, gdyż uczestnik postępowania nie wykazał, iż prawo służebności wchodziło w skład majątku poprzedników prawnych."

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

"- uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z ewentualnym wnioskiem o

- zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia przez uwzględnienie wniosku wnioskodawczym w całości,

- dopuszczenie przez Sąd odwoławczy dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii celem sporządzenia mapy dla celów prawnych, na której po dokonaniu oględzin nieruchomości zajętej pod linią elektroenergetyczną przebiegającą przez nieruchomość wnioskodawcy, naniesie na mapie przebiegu linii elektroenergetycznej 110 kV wraz z pasem ochronnym stanowiącym podstawę do ustanowienia prawa służebności przesyłu. Nadto wytyczy na mapie drogę niezbędną do dojazdu z drogi publicznej przez nieruchomości wnioskodawcy do pasa służebności i wyliczy powierzchnię konieczną do zapewnienia dojazdu,

- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości i zarządu nieruchomościami, celem wydania pisemnej opinii na okoliczności : wynagrodzenia wnioskodawcy za ustanowienie służebności przesyłu, dokonania obmiaru nieruchomości zajętej przez linię elektroenergetyczną przebiegającą przez nieruchomości wnioskodawcy z uwzględnieniem strefy ochronnej i drogi niezbędnej do zapewnienia przejazdu przez nieruchomość wnioskodawcy do pasa służebności z drogi publicznej, wyliczenia wartości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu,

- zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uczestnik wniósł o oddalenie apelacji, a nadto o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącej należy ocenić, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, trafne. Umożliwia to Sadowi Okręgowemu przyjęcie ich za własne i uczynienie z nich podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co też Sąd czyni.

Omówienie apelacji należy rozpocząć od stwierdzenia, że w aktach sprawy znajduje się kserokopia (a nie odpis) decyzji udzielającej pozwolenia na budowę inwestycji (k. 41 i n.). W dacie wydania tej decyzji obowiązywał art. 29 ust. 5 Ustawy Prawo budowlane z 1974 r. ustanawiający warunek wydania pozwolenia na budowę w postaci wykazania prawa do dysponowania nieruchomością. Niemniej sam fakt wydania pozwolenia na budowę nie wskazuje jaki miałby być tytuł, w oparciu o który wydano pozwolenie. W szczególności brak wiadomości o wydaniu decyzji w trybie art. 35, 36 i 42 Ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U.1974.10.64 z późn. zm.), mogącej stanowić tytuł prawny do wkroczenia na grunt. Stąd wywodzenie przez Sąd Rejonowy, jedynie z faktu wydania pozwolenia na budowę, że istniał - bliżej niesprecyzowany - tytuł prawny do zajęcia nieruchomości, należało uznać za zbyt daleko idące. Skoro to uczestnik postępowania powoływał się na tę okoliczność, to należało się spodziewać, że powoła dowody na poparcie swych twierdzeń. Winny one zresztą zostać wykazane nie za pomocą kserokopii, ale odpisów decyzji, zawierających adnotacje o ostateczności bądź wykonalności. Powoływanie się zaś na upływ czasu i odwoływanie do domniemań faktycznych w realiach obecnej sprawy jest działaniem nieusprawiedliwionym. Samą kserokopię pozwolenia na budowę i wywodzone z niej domniemanie faktyczne należy uznać za zbyt wątplę podstawy, do przyjęcia, że prawo własności nieruchomości doznało uszczerbku. W tej sytuacji należy stwierdzić, że nie ma podstaw do przyjmowania, że władanie wykonywane przez pozwane spółki na nieruchomości powoda (posiadanie służebności w rozumieniu art. 352 § 2 kc) opierało się na tytule prawnym.

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że dostateczną podstawą do oddalenia wniosku jest przesłankowe stwierdzenie zasiedzenia służebności. Już w tym miejscu należy wyjaśnić niejasność wynikającą z uzasadnienia sporządzonego przez Sąd Rejonowy. Otóż w sprawie możliwe było tylko zasiedzenie służebności gruntowej, o kształcie

zbliżonym do służebności przesyłu uregulowanej w przepisach art. 305¹ i n. kc (tzw. służebność przesyłowa). Zbyteczne jest powtarzanie wyводу Sądu Rejonowego, który z odwołaniem do dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego wykazał, że zasiedzenie takiej służebności jest możliwe. Należy jednak stwierdzić, że nie jest możliwe zasiadywanie prawa, które w danym stanie prawnym w ogóle nie istnieje. Nie może być zatem mowy o zasiadywaniu, począwszy od połowy lat 80., służebności przesyłu.

Przed bliższym odniesieniem się do zarzutów apelacji, i dla czytelności dalszego wyводу uzasadnione wydaje się dokonanie podsumowania okoliczności sprawy w kontekście kwestii zasiedzenia służebności. I tak w sprawie czytelnym jest, że linia energetyczna funkcjonowała na nieruchomości obecnie należącej do wnioskodawczyni od daty nie późniejszej, niż data oddania do eksploatacji (15 listopada 1982 r.). Od tego momentu należy uznać, że ten, kto władał urządzeniami przesyłowymi, władał także nieruchomością, a to w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej. Było to zatem władztwo o zakresie przedmiotowo węższym, niż władztwo właściciela. W sprawie brak dowodu, aby władanie nieruchomością przez posiadacza linii było przerwane, bądź też, aby nastąpiło przerwanie biegu zasiedzenia w trybie określonym w przepisie art. 123 § 1 pkt 1 kc w zw. z art. 175 kc. Należy przy tym wskazać, że samo przeniesienie własności nieruchomości, nie połączone z przerwaniem posiadania, nie przerywa biegu zasiedzenia, czy to samej nieruchomości, czy też - jak w realiach obecnej sprawy - zasiedzenia służebności gruntowej. Skądinąd w dacie nabycia nieruchomości przez wnioskodawczynię linia przesyłowa przebiegała już przez nieruchomość i była widoczna (w przeciwieństwie np. do hipotetycznego przypadku urządzeń przesyłowych przebiegających pod powierzchnią gruntu). Wobec tego wnioskodawczyni nie może się powoływać na nieświadomość tego, że część uprawnień związanych typowo z prawem własności wykonywana jest przez podmiot władający linią przesyłową.

Jednocześnie należy odrzucić zapatrywanie Sądu Rejonowego, jakoby posiadanie było wykonywane w dobrej wierze. Jak już wskazano, brak wiadomości, aby istniał tytuł prawny do zajmowania nieruchomości, względnie, by kolejni przedsiębiorcy przesyłowi działali w uzasadnionymi okolicznościami przekonaniu, że ich władanie nieruchomością opiera się o niewadliwy tytuł prawny. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika bowiem tylko to, że wydano pozwolenie na budowę, które przecież tytułem prawnym do zajmowania nieruchomości nie jest. Nie ma zatem podstaw do przyjmowania, aby kolejni zarządcy linii mogli mieć uzasadnione okolicznościami przekonanie, że władanie linią, a zarazem ingerencja w prawo własności nieruchomości, przez którą linia przebiega, opiera się o niewadliwy, sprecyzowany tytuł prawny. Okoliczności te wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego w sposób tak czytelny, że nie jest możliwe odwoływanie się do domniemania, wynikającego z przepisu art. 7 kc. Tym samym, skoro bieg zasiedzenia służebności nie zakończył się przed 1 października 1990 r., to jego termin liczony dla posiadacza w złej wierze wynosił 30 lat (por. brzmienie art. 1 ust. pkt 32 oraz art. 9 Ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz.U.1990.55.321., a także postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 9 listopada 1999 r. III CKN 438/98). Przy przyjęciu tych założeń zasiedzenie służebności nastąpiło z upływem dnia 15 listopada 2012 r. W związku z tym należy wskazać, że przed upływem okresu zasiedzenia prawo nie istniało, co oznacza m.in., że nie mogło zostać ujawnione w księdze wieczystej.

Apelująca wywodzi, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów art. 292 kc w zw. z art. 172 kc w zw. z art. 176 kc w zw. z art. 175 kc oraz art. 305¹⁻⁴ kc przez ich błędne zastosowanie, z uwagi na brak spełnienia przesłanki korzystania z urządzeniami z wolą wykonywania władztwa dla siebie, w tym brak spełnienia przesłanki korzystania z urządzeń posadowionych na gruncie wnioskodawczyni we własnym imieniu przez czas niezbędny do nabycia służebności gruntowej. Zarzut ten jest oczywiście chybiony. W ocenie Sądu Okręgowego podstawowym przejawem wykorzystywania nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawczyni było korzystanie ze znajdującej się na niej linii przesyłowej, składającej się, z przewodów elektrycznych oraz ze słupa. Co prawda bieżące prace konserwacyjne w postaci corocznych oględzin, dokonywanych co 5 lat przeglądów, pomalowania słupa, czy ewentualnego usuwania mogących występować usterek także stanowiły przejaw władztwa nad nieruchomością, ale pierwszoplanowym, nieustannym przejawem władania gruntem było samo korzystanie z linii energetycznej. Okoliczności, że linia była wykorzystywana przez kolejnych zarządców linii wnioskodawczyni zaś nie negowała.

Skarżąca wywodzi, że w sprawie nastąpiło naruszenie przepisów art. 292 kc w zw. z art. 45 kc w zw. z art. 44 kc, gdyż przez zasiedzenie może być nabyte jedynie trwałe i widoczne urządzenie, a pas technologiczny i strefy ochronne uregulowane Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych oraz Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymywania tych poziomów nie należą do kategorii rzeczy majątkowych podlegających zasiedzeniu z odpowiednim stosowaniem art. 172 kc, a nadto nie są widoczne dla otoczenia i nie są trwale związane z gruntem. Należy jednak wskazać, że zasiedzenie nie dotyczyło samej linii przesyłowej rozumianej jako słup i przewody. Urządzenia te wedle wszelkiej wiadomości są własnością uczestnika, co wnioskodawczyni podnosiła zresztą we wniosku (k. 2). Wbrew temu co zdaje się wywodzić autor apelacji, służebność nie polega wyłącznie na korzystaniu z widocznych i trwałych urządzeń, ale na korzystaniu z nieruchomości, w zakresie niezbędnym do eksploataowania z tychże urządzeń. Inną natomiast kwestią jest to, czy terytorialny zasięg służebności pokrywa się z strefami ochronnymi, o których mowa w powołanych wyżej Rozporządzeniach.

W tym też miejscu nawiązując do formułowanych przez skarżącą wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. geodezji, celem wykonania map do celów prawnych, jak i o dopuszczenie dowodu z opinii białego z zakresu wyceny nieruchomości i zarządu nieruchomościami celem określenia wynagrodzenia dla wnioskodawczyni za ustanowienie służebności przesyłu, należy wskazać, że wobec przesłankowego stwierdzenia zasiedzenia służebności przeprowadzanie tych dowodów było zbyteczne. Uwzględniony przez Sąd zarzut zasiedzenia służebności miał charakter tamujący w stosunku do roszczenia wnioskodawczyni. Dlatego dokonywanie szczegółowych ustaleń odnośnie terytorialnego zasięgu służebności, i prowadzenie na tę okoliczność postępowania dowodowego czy to przez Sąd Rejonowy, czy to przez Sąd Odwoławczy i ustalanie należnego wnioskodawczyni wynagrodzenia było bezprzedmiotowe. Dlatego zawarte w apelacji wnioski dowodowe zostały pominięte

Autor apelacji wskazuje, że na uczestniku postępowania, powołującym się na nabycie służebności spoczywa ciężar udowodnienia, zarówno faktu nabycia powyższego prawa służebności przez Skarb Państwa, jak i ciężar udowodnienia, iż prawo służebności na gruncie wnioskodawczyni stanowiło przedmiot obrotu tj. było przenoszone na kolejne zakłady energetyczne. Jednocześnie skarżąca podnosi zarzut naruszenia przepisu art. 128 kc, uchylonego ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny. Powyższy przepis do dnia 1 lutego 1989 roku stypulował zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, który wykluczał możliwość nabycia przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwa państwowe prawa własności i innych praw rzeczowych, z uwagi na sprawowanie przez przedsiębiorstwa państwowe jedynie zarządu operatywnego mieniem państwowym. Jak wskazuje autor apelacji, od dnia 1 lutego 1989 roku nie minął 30 letni okres do zasiedzenia służebności na nieruchomości wnioskodawczyni. Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, że w świetle materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że linia przesyłowa została oddana do użytku w dacie stwierdzonej w protokole odbioru. Wedle wszelkiej wiadomości od tej pory była w posiadaniu kolejnych przedsiębiorstw państwowych, które jako jednostki gospodarki uspołecznionej wykonywały zarząd operatywny w imieniu Skarbu Państwa. Uzasadnione jest przyjęcie, że od tego samego momentu na nieruchomości wykonywane były uprawnienia typowo kojarzone z prawem w postaci służebności gruntowej (służebności "przesyłowej"), choć wówczas bez tytułu prawnego. Należy przy tym mieć na uwadze, że przed 1 lutego 1989 r. władanie jednostek gospodarki uspołecznionej wykonywane było w imieniu Skarbu Państwa. Co prawda orzecznictwo sądowe dopuściło możliwość nabywania przez jednostki gospodarki uspołecznionej nieruchomości w imieniu własnym lecz na własność Skarbu Państwa (tak m.in. uchwała 7 sędziów SN z 7 listopada 1980 r., III CZP 2/80) oraz ujawnianie prawa zarządu i użytkowania nieruchomości państwowej w dziale II księgi wieczystej (tak w postanowieniu z 14 czerwca 1963 r. I CR 336/63). Choć w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09 stwierdzono, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, to myśl tę należy rozumieć w ten sposób, że posiadaczem była osoba prawna którą był Skarb Państwa. Stąd bieg zasiedzenia biegł na rzecz tego podmiotu. Skoro zaś w późniejszych okresach linia przesyłowa była przenoszona pod różnymi tytułami do majątku kolejnych podmiotów, to należy przyjąć, że wraz z własnością samych urządzeń przesyłowych przenoszono stan faktyczny, jakim było posiadanie nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności. Posiadanie służebności

zdefiniował Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, w którym stwierdził, że posiadaczem służebności jest ten, kto korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i o tym jego charakterze przesądza sam fakt posiadania. W świetle doświadczenia życiowego, jak również doświadczenia wyniesionego przez Sąd Okręgowy z innych spraw dotyczących podobnych stanów faktycznych uzasadnione jest przyjęcie, że przeniesienie posiadania następowało przy kolejnych przekształceniach podmiotów zarządzających linią energetyczną, przy pomocy sposobu określonego w art. 348 kc (longa manu traditio). Umowa taka nie wymaga zachowania formy szczególnej. Natomiast od daty, gdy służebność, z uwagi na upływ terminu zasiedzenia, powstała jako prawo nie następowały żadne przesunięcia w zakresie władania linią (ostatnie przesunięcie nastąpiło na 2 lata wcześniej, gdy w dniu 31 sierpnia 2010 r. przez (...) S.A. z siedzibą w L., przejęła (...) sp. z o.o.). Ewentualnie nie przeniesienie służebności wraz z samymi urządzeniami nie czyniłoby zresztą wniosku o ustanowienie służebności zasadnym, gdyż służebność już istnieje.

Odnosząc się natomiast w podniesionego w uzasadnieniu apelacji kwestii uczestnictwa w postępowaniu wcześniejszych władających służebnością (nawiązanie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 roku w sprawie I CSK 641/11), to wskazać należy, że uczestnictwo to było zbędne. Zasiedzenie ustalono na rzecz uczestnika obecnego postępowania, a nie wcześniejszych władających, których okres posiadania jedynie doliczono do okresu posiadania (...) S.A., stosownie do art. 176 § 1 kc w zw. z art. 292 kc. Udział wcześniejszych posiadaczy w postępowaniu byłby zbędny, gdyż nie posiadaliby interesu prawnego w rozstrzygnięciu. Nie ma podstaw do przyjmowania, że poprzednik władającego, którego okres posiadania doliczany jest do okresu zasiedzenia, jest zainteresowanym w sprawie w rozumieniu przepisu art. 510 kpc, (skądinąd część poprzedników już nie istnieje jako podmioty prawa cywilnego). Z tego względu nie było podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania w rozumieniu przepisu art. 379 pkt 5 kpc.

Fakt, że służebność została zasiedziana dopiero ze skutkiem na 16 listopada 2012 r. czyni bezprzedmiotowymi część zarzutów, nawiązujących do kwestii zawarcia umowy przenoszącej służebność oraz do kwestii wpisu prawa do księgi wieczystej. Bezprzedmiotowe są także zarzuty naruszenia przepisów art. 1, art. 2, art. 3 ust 1, art. 4 ukwł i art. 355 § 2 kc oraz art. 234 kpc, wywodzonych z niedołożenia przez uczestnika postępowania należytej staranności w przedmiocie ujawnienia praw w księgach wieczystych. Stąd odnoszenie się do nich było bezprzedmiotowe.

Wreszcie należy stwierdzić, że ewentualne uchybienia powinnościom wynikającym z przepisów Ustawy o rachunkowości, a dotyczących wykazania w sprawozdaniu finansowym składników majątku spółki nie ma znaczenia dla ustalenia, że określone prawa powstały i tym samym ograniczyły władztwo wnioskodawczyni, jako właścicielki nieruchomości objętej księgą wieczystą (...).

Powyższe uwagi pozwalają w zasadzie uznać omówienie problematyki obecnego postępowania za zakończone. Ponieważ jednak skarżąca zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego w całości, to godzi się zauważyć, że w uzasadnieniu postanowienia wskazano wadliwą podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Sąd Rejonowy powołał się bowiem na przepis art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Przepis art. 13 § 2 kpc stanowi, że przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowania unormowanych w kodeksie, chyba, że przepisy szczególnie stanowią inaczej. Tymczasem postępowanie nieprocesowe posiada samoistną regulację dotyczącą kosztów, w szczególności w kwestii zasad rozdziałania tych kosztów między jego uczestników. Regulacja ta jest zawarta w kolejnych paragrafach artykułu 520 kpc. O ile więc sam kierunek rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Rejonowy należy uznać za trafny, to jednocześnie konieczne jest wskazanie, że jego podstawa prawna tkwi w przepisie art. 520 § 2 kpc. Sprzecznosc interesów uczestników postępowania nie budziła w obecnej sprawie żadnych wątpliwości.

Z wszystkich powołanych względów apelację wnioskodawczyni należało oddalić, a to na podstawie przepisu art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy ocenił, że na tym etapie postępowania nie zachodzą podstawy by odstąpić od zasady wyrażonej w przepisie art. 520 § 1 kpc. Dlatego też Sąd II instancji ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.